



Przypowieść o owcach i kozłach

Tematem naszych rozważań jest przypowieść o owcach i kozłach zapisana w Ewangelii Mateusza 25:31-46. W rozdziale tym znajduje się kilka przypowieści odnoszących się do Kościoła, mówiących o tym, jak wierzący Wieku Ewangelii mają postępować w swoim życiu. Natomiast opisywana przypowieść dotyczy wieku przyszłego – Tysiąclecia.

Kiedy będzie się to działo?

W celu zrozumienia znaczenia różnych przypowieści zapisanych w Biblii ważne jest, aby ustalić, o czym dana przypowieść mówi. Omawiana przypowieść mówi o sądzie, jednakże Słowo Boże mówi o wielu sądach, należy więc odnieść ją do tego właściwego. Przypowieść zaczyna się od opisu Sędziego: *A gdy przyjdzie Syn Człowieczy w chwale swojej i wszyscy aniołowie z nim, wtedy zasiądzie na tronie swej chwały*. Syn Człowieczy ma przyjść wraz ze wszystkimi aniołami. Stwierdzenie *wszyscy aniołowie* odnosi się do skompletowanego Kościoła. Natomiast słowa *przyjdzie w chwale swojej i usiądzie na tronie swojej chwały* oznaczają, że królestwo Chrystusa uzyska pełne panowanie nad światem. Werset 32. mówi o zgromadzeniu wszystkich narodów przed oblicze króla – narodów w znaczeniu pogan, czyli wszystkich ludzi mieszkających na ziemi. Przypowieść ta jest więc opisem sądu narodów, który odbędzie się w przyszłości.

Próba przyszłego wieku

W Ewangeliach mamy zapisane dwie historie, w których zostało podsumowane całe Boże prawo, raz przez Pana, a innym razem przez zakonnika. Są one zapisane w Ewangelii Łukasza 10:25-29 i Ewangelii Mateusza 22:35-40. Odpowiedź ta brzmi następująco: *Będziesz miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej. Będziesz też miłował bliźniego swego jak siebie samego*. Omawiana przypowieść opisuje właśnie próbę miłości do bliźniego. Czy ludzie będą miłować swoich bliźnich jak siebie samych. W przypowieści jest opisane, na czym będzie polegać próba przyszłego wieku.

Klasa nagrodzona

Przypowieść opisuje proces podziału ludzi na dwie klasy przedstawione w owcach i kozłach. Pierwsza z nich jest klasą, która zostanie nagrodzona życiem, a druga będzie potępiona. Każda z klas otrzyma uzasadnienie wyroku. Ludzie przedstawieni w klasie owiec zostaną pochwaleni za wykonywanie różnych usług dla Pa-

na, pomagając innym ludziom, swoim bliźnim. Możemy o tym przeczytać w wersecie 40.: *A król, odpowiadając, powie im: Zaprawdę powiadam wam, cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych moich braci, mnie uczyniliście*. Jakie to były uczynki możemy przeczytać w wersety 35-36.: *Albowiem łaknąłem, a daliście mi jeść, pragnąłem, a daliście mi pić, byłem przychodniem, a przyjęliście mnie, byłem nagi, a przyodzialiście mnie, byłem chory, a odwiedzaliście mnie, byłem w więzieniu, a przychodziliście do mnie*. Wszystkie te usługi mają swoje symboliczne znaczenie i nad tym zastanowimy się w dalszej części artykułu. Klasa owiec zostanie nagrodzona za to, że pomagała innym ludziom, a gdy tylko nadarzyła się sposobność, okazywała drugiemu swoją miłość. Za to, że miłowali innych jak samych siebie, zostaną nagrodzeni życiem wiecznym w Królestwie Bożym na ziemi.

Klasa potępiona

Klasa owiec zostanie nagrodzona za to, że okazała Królowi swoją miłość, natomiast klasa kozłów będzie potępiona, bo nic nie zrobiła dla Pana. Ludzie dowiedzą się, iż przez to, że nie pomagali innym, gdy mieli ku temu okazję, zlekceważyli Króla. Pokazywali, że miłują siebie bardziej niż innych. Opis tego, czego nie zrobili, znajduje się w wersety 42-43.: *Albowiem łaknąłem, a nie daliście mi jeść, pragnąłem, a nie daliście mi pić. Byłem przychodniem, a nie przyjęliście mnie, nagim, a nie przyodzialiście mnie, chorym i w więzieniu i nie odwiedziliście mnie*. Ludzie ci zostaną potępieni za to, że nie pomagali drugiemu człowiekowi. Zostaną potępieni za to, że nie robili dla innych ludzi tego, co sami chcieliby od nich otrzymać. Dokładnie za to, że nie będą stosować w życiu „złotej reguły” zapisanej w Ewangelii Mateusza 7:12: *A więc wszystko, cobyście chcieli, aby wam ludzie czynili, to i wy im czyńcie; taki bowiem jest zakon i prorocy*. Miłość bliźniego jak siebie samego oznacza, że należy bliźniemu czynić wszystko to, co samemu chciałoby się otrzymać od innej osoby. Klasa kozłów zostanie potępiona za to, że nie będzie stosować w życiu tych reguł.

Kara dla kozłów

W wersecie 41. tej przypowieści czytamy: *Wtedy powie i tym po lewicy: Idźcie precz ode mnie, przekłęci, w ogień wieczny, zgotowany diabłu i jego aniołom*. Karą nie będą wieczne męki, ale wieczne zniszczenie. Ogień jest symbolem zniszczenia, więc kara, jaka spotka klasę kozłów, to śmierć wieczna, z której nie będzie już żadnego wybawienia.



Inna „klasa”

Dla pełniejszego opisu przyszłego wieku należy jeszcze wspomnieć o tym, że nie wszyscy ludzie zostaną podzieleni na te dwie klasy. Klasa kozłów z przypowieści nie została potępiona za to, że grzeszyła, lecz za brak miłości do bliźniego. Można domniemywać, że ludzie przedstawieni w tej klasie wyzbędą się jawnego grzechu, będą chcieli się poddać próbie i będzie im to dozwolone. Natomiast o ludziach, którzy będą jawnie grzeszyć, mówi inny zapis Pisma Świętego – *Nie będzie już tam niemowlęcia, które by żyło tylko kilka dni, ani starca, który by nie dożył swojego wieku, gdyż za młodość będzie uchodził, kto umrze jako stuletni, a kto grzeszy, dopiero mając sto lat będzie dotknięty klątwą* (Izaj. 65:20).

Przebieg próby

Wymienione przez Króla uczynki w symboliczny sposób pokazują, jak będzie można udowodnić swoją miłość do bliźniego w praktyce.

Byłem w więzieniu – to wyrażenie najwyraźniej świadczy o tym, że usługi te mają symboliczne znaczenie. Trudno sobie wyobrazić, aby w Tysiącleciu były fizyczne więzienia. Więzienie to inaczej stan śmierci. Ludzie będą wzbudzani z grobów na prośby innych ludzi, najczęściej swoich bliskich. Owce będą chętnie prosić Boga o to, aby ich bliscy zostali wzbudzeni. Będzie też to jedna z pierwszych prób dla ludzi – czy będą prosić za kogoś bliskiego, który kiedyś ich skrzywdził. Kozły nie poproszą, aby ich bliski został wzbudzony, jak również nie pożałują swojego postępowania w tej sprawie.

Pozostałe znaczne uczynki, jakie będzie trzeba wykonywać dla innych, to różnorodna pomoc w dochodzeniu do doskonałości. Ludzie będą nawzajem pokazywać sobie swoje wady – w znaczeniu uświadamiania, w czym błędzą, a nie wytykania i wyśmiewania. Po uświadomieniu innym swoich grzechów, ludzie będą sobie nawzajem pomagać w ich zwalczaniu. W ten sposób zasada zapisana w Ewangelii Mateusza 7:12 o tym, żeby czynić innym to, co samemu chciałoby się otrzymać, będzie obowiązywała w praktyce jako jedna z naczelnych zasad przyszłego świata. Każdy człowiek, który nie będzie żył zgodnie z tą zasadą, znajdzie się w klasie kozłów i zostanie wytracony.

Należy również zauważyć, że wzajemna pomoc tak naprawdę będzie składała się z drobnych usług. Każdy wzbudzony człowiek będzie potrzebował doraźnej pomocy od pozostałych ludzi. Ludzie nie będą posiadali nic z tego, czym dysponowali przed śmiercią adamową. Po wzbudzeniu będą potrzebowali ubrania, pokarmu i schronienia. Będzie to pierwsza okazja do udzielenia

drugim pomocy. O dalszych sposobach pomocy nie można wiele powiedzieć, ponieważ relacje społeczne przyszłego wieku będą opierać się na zupełnie innych zasadach niż w obecnym czasie. Możemy jednak mieć pewność, że będzie dużo okazji do okazania sobie wzajemnej miłości, nie tylko podczas pomocy w dochodzeniu do doskonałości, ale również w trakcie codziennego, zwykłego życia. Dlatego żaden pasożyt, który nie będzie stosować się do panujących zasad, nie zostanie przyjęty do tamtego społeczeństwa.

Pierwsze przykazanie

Należy też wspomnieć o miłości do Boga: *Będziesz miłował Pana, Boga twego, ze wszystkiego serca twojego, i ze wszystkiej duszy twojej i ze wszystkiej myśli twojej*. Nigdy nie będzie można uzyskać życia bez uznania Boga i bez miłowania Go opisaną miłością. Dzisiaj jest wielu ludzi, którzy nie wierzą w Boga – od pogan, poprzez ateistów, aż po nominalnych chrześcijan. Miłość do Boga musi przewyższać miłość do wszystkich ludzi i do wszystkiego innego. Bez miłowania Boga taką miłością, nigdy nie będzie można uzyskać życia ani w tym wieku, ani w przyszłym.

Lekcja dla nas

Na koniec zastanówmy się, jaką lekcję z tej przypowieści powinni wyciągnąć wierzący Wieku Ewangelii. Wymagania Bożego prawa zawsze są i będą takie same, więc wierzący obecnego czasu również w swoim życiu muszą stosować zasadę z Ewangelii Mateusza: *A więc wszystko, cobyście chcieli, aby wam ludzie czynili, to i wy im czyńcie; taki bowiem jest zakon i prorocy*. Każdy, kto chce być miłym Bogu, musi być miłym i uprzejmym dla drugiego człowieka. Jeśli ma taką możliwość powinien pomagać drugiemu, a każda zmarnowana okazja pomocy w tym wieku zostanie odpowiednio oceniona. Należy przy tym pamiętać, że nasza pomoc najpierw należy się naszym najbliższym, a dopiero później, jak wystarczy czasu, innym. Pomoc dla świata należy do przyszłego wieku.

Pamiętajmy też, że ci, co w obecnym wieku uczynili z Bogiem przymierze, muszą robić coś więcej niż pomagać bliźniemu, niż miłować bliźniego jak siebie samego. Muszą nie tylko stosować w życiu „złotą regułę”, ale być gotowym czynić to, co czynił Jezus, który ofiarował swoje życie. Wierzący muszą kłaść swoje życie za braci bez oczekiwania, że oni zrobią to samo. Jest to więcej niż złota reguła. Miłość ofiarnicza, którą ma kierować się Kościół, jest ponad Złotą Regułą. Wiąże się też z tym o wiele większa nagroda, życie na poziomie duchowym.

Kawała Łukasz